

Marek Kuchciński rezygnuje z funkcji marszałka Sejmu

10 sierpnia 2019

PiS próbuje ugasić pożar, jaki wywołało ujawnienie kosztów podniebnych podróży marszałka Sejmu. Na konferencji prasowej głos zabrał sam Jarosław Kaczyński. Prezes w swoim stylu przerzucił uwagę na Donalda Tuska, a swojego podwładnego przedstawił jako człowieka o nieskalanej czystości moralnej. Kuchciński zrezygnował jednak ze stanowiska. Oficjalnie – pod presją opinii publicznej.[S]

<https://www.youtube.com/watch?v=dbWyPfeFXfU>

Stanowisko władzy, wyrażone ustami prezesa oraz samego Kuchcińskiego jest następujące: marszałek działał w granicach prawa, podróżował sporo, bo jest politykiem oddanym swoim wyborcom, z którymi spotyka się wyjątkowo często, stąd też imponująca liczba samolotowych rejsów.[S]

„Przyjąłem bowiem model pracy marszałka, który działa nie tylko w Sejmie i w Warszawie, ale pracuje także w kraju i za granicą” – tłumaczył Kuchciński na dzisiejszym spotkaniu z mediami.[S]

Wspierał go Jarosław Kaczyński, który wyraźnie próbował obrócić szwindel z podróżami na koszt podatnika w polityczną korzyść. „Pan marszałek nie złamał prawa, pan marszałek nie złamał też istniejących w tej dziedzinie obyczajów” – zaznaczył. „Ale skoro państwo mają najwyraźniej inne zdanie, (...) to w związku z tym mogę powiedzieć, że decyzja pana marszałka jest dowodem postawy, która jest związana z naszym hasłem: „słuchać Polaków, służyć Polsce” – przekonywał prezes PiS.

Kaczyński wykorzystał okazję by przypomnieć, że dygnitarze poprzedniej władzy również sporo lataли za publiczne

pieniądze. „Donald Tusk, w czasie kiedy był premierem, odbył w ciągu 6 lat i 10 miesięcy 281 lotów do Gdańska. Odbył też szereg podróży do krajów egzotycznych, atrakcyjnych turystycznie. Co do sensu politycznego tych wyjazdów, można mieć pewne wątpliwości. No i jeździł tam z żoną” – przerzucał uwagę Kaczyński, apelując do dziennikarzy, by zainteresowali się sprawami sprzed 2015 roku.[S]

Marszałek Kuchciński, mimo iż w swoim mniemaniu całkowicie niewinny, podał się jednak do dymisji. Tłumaczył, że zdaje sobie sprawę, że taka jest wola społeczeństwa. „Opinia publiczna negatywnie ocenia moje postępowanie, uznałem, że nie będę mógł dłużej pełnić tej funkcji” – zadeklarował.[S]

Dymisja marszałka jest efektem przedwczorajszego, nadzwyczajnego spotkania pisowskiej wierchuszki. Na Nowogrodzkiej debatowali prezes PiS Jarosław Kaczyński, premier Mateusz Morawiecki, szef MON Mariusz Błaszczak i marszałek Senatu Stanisław Karczewski.[S]



Komunikaty PiS wymownie omijają sedno afery. A są nim horrendalne koszty każdej z takich wypraw. Prawie sto podróży marszałka Marka Kuchcińskiego w okresie od marca 2018 r. do maja 2019 r., na trasie z Warszawy do Rzeszowa i z powrotem kosztowało budżet państwa ponad 4 mln zł. Jest to stawka znacznie powyżej rynkowej ceny wynajmu maszyn takich jak samolot Gulfstream G550, wojskowy transportowiec CASA, a także wojskowy śmigłowiec Sokół. Dlaczego? Ponieważ marszałek, a także jego świta – rodzina czy inni politycy PiS, podróżowali pod specjalnym nadzorem – wszystkie loty Kuchcińskiego miały status HEAD. Oznacza to szczególny sposób przygotowania lotnisk, maszyn i załóg oraz zwiększoną obecność ochrony, a zatem znacznie podwyższa też koszty. Za takie dobrodziejstwa podatnicy dołożyli ekstra 2 mln złotych.[S]

Wraz z marszałkiem, pasażerami lotów o statusie HEAD byli

Stanisław Piotrowicz z żoną Marią, Zdzisław Krasnodębski, Anna Krasnodębska czy Zbigniew Ziobro, siostra marszałka Beata Kuchcińska, wicepremier Piotr Gliński, a także europosłowie Beata Mazurek i Joachim Brudziński.[S]

Nowym marszałkiem Sejmu została Elżbieta Witek.[SN]

Kandydatów na stanowisko Marszałka Sejmu po rezygnacji Marka Kuchcińskiego było trzech: Małgorzata Kidawa-Błońska z PO, Urszula Pasławska z PSL i Elżbieta Witek z PiS. Rozkład głosów wyglądał następująco: Elżbieta Witek (PiS) – 245 głosów, Małgorzata Kidawa-Błońska (PO) – 135 głosów, Urszula Pasławska (PSL) – 29 głosów. Wcześniej prezydent Andrzej Duda poinformował, że Elżbieta Witek została odwołana ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych i administracji.[SN]

„Nie można mi odmówić patriotyzmu ani kwalifikacji moralnych. Każdego z państwa traktuję jako kolegów, każdy mandat państwa szanuję. Możemy się spierać, ale spierajmy się na rację. Nie używajmy inwektyw, nie obrażajmy ludzi. Możemy krytykować zachowanie, ale nie człowieka, tego mnie uczono od dziecka” – podkreśliła Witek w przemówieniu po ogłoszeniu wyników. „Proszę o pomoc i wsparcie w tej olbrzymiej roli. Dziękuję za głosy. Mam nadzieję, że się nie zawiedziecie” – dodała.[SN]

Autorstwo: PN [S], Sputnik [SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net